

Torquato Tasso (11 marca 1544 w Sorrento - 25 kwietnia 1595 w Rzymie)

*Ten wybitny poeta z Sorrento,
tworząc, żegnał się z Rinascimento*,
barok otwierał,
wskazując teraz
drogę poezji młodym talentom.*

*(ebs, *wł. Renesans)*

Torquato Tasso - włoski poeta, uważany za jednego z najwybitniejszych twórców włoskiego późnego Renesansu, jego twórczość dawała świadectwo niepokoju kulturowych i społecznych lat potrydenckich, które przyczyniły się do kryzysu renesansowego światopoglądu i utorowały drogę barokowi.

<https://www.youtube.com/watch?v=v2NbMCcU1wY>

Urodził się 11 marca 1544 w Sorrento, region Kampania, prowincja Neapol. Jest to nadmorskie miasteczko położone nad Zatoką Neapolitańską (Morze Tyrreńskie) naprzeciw Wezuwiusza, słynące z przepięknych widoków. Nazwa "Sorrento" pochodzi od mitycznych Syren - "Surrentum". Sorrento założone zostało najprawdopodobniej przez Greków i funkcjonowało jako grecka kolonia. W późniejszych wiekach przechodziło we władanie kolejno - Etrusków, Syrakuzan i Samnitów, póki nie zostało podbite przez Rzymian. W czasach cesarstwa rzymskiego stanowiło popularne miejsce wypoczynku dla rzymskich dostojników.

<https://www.youtube.com/watch?v=XjtbE07nBGw>

Jego matka, Toskanka, Porzia de' Rossi zmarła, gdy miał 12 lat i kształcił się właśnie w szkole prowadzonej przez jezuitów w Neapolu. Młody Torquato znajdował się pod opieką ojca Bernarda, znanego poety petrarkisty i autora obszernego poematu rycerskiego "Amadys". Po ukończeniu szkoły i wyjeździe z Neapolu wraz z ojcem prowadził życie raczej nieregularne na różnych dworach (Rzym, Urbino). Studiował prawo w Padwie, później także filozofię i retorykę. Studia w Bolonii musiał porzucić oskarżony o napisanie ostrej satyry na profesorów i studentów. Wrócił więc do Padwy, gdzie nawiązał stosunki z padewską *Academia degli eterei*.

Gdy był studentem, napisał także poemat rycerski "Rinaldo" (1562) i kilka wierszy miłosnych. W 1565 zamieszkał w Ferrarze, gdzie jako dworzanina gościł go kardynał Luigi d'Este. Lata 1565-1575 to czas największych sukcesów,

Tasso cieszył się wtedy powszechnym szacunkiem, był podziwiany jako literat, traktowany wręcz jako ucieleśnienie idealnego *Dworzanina* z dzieł Castiglione. Pisał wiersze do siostr księcia Ferrary, Herkulesa (Ercole d'Este), Lukrecji i Eleonory. Wtedy też powstały jego największe dzieła, epos rycerski "Jerozolima Wyzwolona" oraz dramat pasterski "Amintas". Znacznym sukcesem było także uzyskanie funkcji historiografa dworu.

Najważniejszym osiągnięciem literackim Tassa, a zarazem "dziełem, które okazało się przyczyną jego udręki i chwały", jest "Jerozolima wyzwolona" ("Gerusalemme liberata") odwołujący się do dziejów pierwszej krucjaty (1096-1099) epos wydany po raz pierwszy w 1581 (na język polski przełożony w 1618 przez Piotra Kochanowskiego, bratanka Jana). Jego tło stanowią dzieje pierwszej wyprawy krzyżowej i zdobycie Jerozolimy w 1099.

Ambitny i spragniony kolejnych sukcesów poeta prowadzi życie niespokojne i chaotyczne, był świadkiem zepsutych obyczajów, sfrustrowanego i rozczarowanego społeczeństwa, marnej kondycji moralnej całego pokolenia, dusznej atmosfery kontrreformacji. Po 10-letnim paśmie sukcesów, w 1575 zaczęły się jego problemy zdrowotne, choroba psychiczna zaprowadziła go do licznych konfliktów, m.in. z jego chlebodawcami.

Znane są dziwne zachowania Tassa, miał m.in. ciskać nożem w służącego, który rzekomo go śledził, i zgłosić się do Inkwizycji, by sprawdzili, czy nie jest heretykiem (orzeczono, że nie był). Zaniepokojony Ligi wysłał go na "odpoczynek" do klasztoru św. Franciszka, Tasso jednak stamtąd uciekł. Pojechał incognito do siostry, do Sorrento, by zawiadomić ją o własnej śmierci. Jej zmartwienie bardzo go pokrzepiło. Po powrocie do Ferrary trafił na ślub Alfonsa II d'Este i Martgherity Gonzagi, gdzie obraził pana młodego. Za to 7 lat spędził w szpitalu dla obłąkanych im. św. Anny (do 1586).

Po 14 miesiącach w izolacji dano mu do dyspozycji kilka pokoi, gdzie mógł pisać, przyjmować gości i skąd pozwalano mu wychodzić na spacer. Cierpiał na liczne zaburzenia psychiczne: depresja, schizofrenia, trapiły go rozmaite wątpliwości. W szpitalu dręczyły go wizje, które opisywał w korespondencji. Pomimo że nigdy nie odzyskał całkowicie psychicznej równowagi, zdołał powrócić do pisania. W więzieniu pisał także wiersze i dialogi.

Po wyjściu na wolność wiódł życie niespokojne, tułając się po wielu miastach (Mantua, Rzym, Neapol). Pisał utwory na cześć książąt i mnichów, którzy udzielili mu gościny. Jednak ostro atakowany przez współczesną mu krytykę literacką, złamany życiowo, dręczony skrupułami religijnymi i zmuszony do spędzenia większości życia w szpitalu psychiatrycznym, nie doczekał uroczystości uwieńczenia go na Kapitolu, co obiecywał mu papież Klemens VIII. Zmarł 25 kwietnia 1595 w klasztorze pw. św. Onufrego w Rzymie.

<https://www.youtube.com/watch?v=1mHgZF2BYac>

Klimat poezji Torquata Tassa w pełni odzwierciedlał niepokoje kulturowe i społeczne lat potrydenckich, które przyczyniły się do kryzysu renesansowej harmonii i uitorowały drogę barokowi. Załamaniu uległy w tej twórczości przede wszystkim klasyczne kanony oraz sztywne wzorce czerpane z literatury antycznej, które zastąpione zostały przez autora "oszołomieniem pięknem świata i dramata egzystencji". Dominującą rolę zaczęło odgrywać uczucie i wiara, zamiast filozoficznych rozważań natury ludzkiej. Zainteresowanie twórczością Tassa osiągnęło swoje

apogeum w dobie romantyzmu, jego znaczący wpływ widoczny jest u takich pisarzy jak Lord Byron, Adam Mickiewicz czy Goethe. W XIX wieku bohater romantycznej legendy dziś cieszy się sławą największego twórcy włoskiego swoich czasów.

W centrum Sorrento znajduje się plac z pomnikiem poety - Piazza Tasso. Rodzinne miasteczko poety spopularyzowała neapolitańska piosenka "Torna a Surriento", kompozycja Ernesto De Curtisa, wykonywana m.in. przez Luciano Pavarottiego oraz przez Annę German.

<https://www.youtube.com/watch?v=fFNJdlv23Q4>

* * *

Torquato Tasso: "Amyntas. Komedia pasterska", fragm. z części "Daphnida"

Forse, se tu gustassi anco una volta
da millesima parte de la gioie
Che gusta un core amato rimando,
Diresti, repentita sesoirando:
Pertuto e tutto il tempo,
Che in amar non si spende.

*

Gdybyś zakosztował choć raz
Tysięcznej choćby części tych radości,
Które odczuwa kochane i kochające serce,
Rzekłbyś wówczas z westchnieniem żalu:
Stracony jest cały ten czas,
którego nie poświęcasz miłości.

*

Może, gdybyś mogła poczuć choć raz jeszcze
Ledwie tysięczną część tej radości,
Którą pulsuje kochające i kochane serce,
Przyznać byś musiała pełna żalości,
Że na nic cały ten czas i stracone dreszcze,
Któreś odczuwała bez miłości.

(tł. Ela Binswanger)

*

Nie jest mi znany tłumacz tłumaczenia pierwszego, tłumaczenie drugie to moja próba. Jest to fragment komedii pasterskiej pt. "Amyntas", tu pasterka Daphnida zwraca się do pasterki Sylvii.

Jan Andrzej Morsztyn przetłumaczył całość (data wydania 1883), ten fragment w jego tłumaczeniu brzmi tak:

Tak i ty gdybyś choć raz zakusiła
Rozkoszy, których kochające siła
Serce doznawa, wzajem miłość znając,
Rzekłabyś, nad swą prostotą wzdychając:
Gubiemy ten czas, bez chyby gubiemy,
Który nie w spólnym kochaniu trawimy.

Marcin Śrama: "Torquato Tasso - Ostatni trubadur", artykuł na racjonalista.pl